

Rainer-Maria Kiel

Biblioteka Uniwersytecka : przedsiębiorstwo przyjazne dla użytkownika

Biblioteka 8 (17), 233-245

2004

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA. PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWE PRZYJAZNE DLA UŻYTKOWNIKA¹

W grudniu 1973 pierwsi bibliotekarze nowopowstałego Uniwersytetu w Bayreuth podjęli swoją pracę. Zaczynali od podstaw i właściwie z niczego w krótkim czasie stworzyli placówkę, która swą wielkością, bogactwem i zróżnicowaniem świadczonych usług stała się zauważalna nie tylko w skali uniwersytetu, ale oświaty w całej Górnej Frankonii. Artykuł niniejszy to dogodna sposobność, by w 30 roku istnienia Biblioteki przypomnieć o jej historii, przedstawić szerszej publiczności jej ofertę i uprzytomnić odpowiednim władzom problemy, jakie dziś musi rozwiązywać.

Początki

Zalążkiem Biblioteki Uniwersyteckiej był historyczny budynek przy Minzgasse 9, dzisiaj jest tu IWALEWA-Haus. Pionierską pracą pierwsi bibliotekarze położyli tam podwaliny dla późniejszego rozwoju Biblioteki Uniwersyteckiej. W 1975 przenieśli się do prowizorycznej siedziby w wynajętych halach fabrycznych przy Justus-Liebig-Strasse. W tym samym roku przejęli przydzielony młodemu Uniwersytetowi obszerne księgozbiory Wyższej Szkoły Pedagogicznej przy Geschwister-Scholl-Platz. Zbiory biblioteczne zostały rozmieszczone w różnych budynkach. Pod względem struktury przypomina ona przedsiębiorstwo z centralą i siecią wielu mniejszych agend.

Biblioteka Centralna i BIG

Budynek główny to siedziba kierownictwa biblioteki i jej struktur centralnych: gromadzenie, katalogowanie, opracowanie książek i wydawnictw multimedialnych. Tutaj również bibliotekarze dziedzinowi (Fachreferenten) zbierają i uzupełniają zamówienia z instytutów.

¹ Jest to tłumaczenie artykułu, który ukazał się w czasopiśmie „Spectrum” 3(2003).

Oddział Gromadzenia zamawia wybrane tytuły w kraju i za granicą. Nadaje dostarczonym książkom i wydawnictwom multimedialnym akcesję, po czym przekazuje je do Oddziału Katalogowania, gdzie zostaną opracowane pod względem formalnym i rzeczowym i przygotowane do zautomatyzowanego wypożyczenia. Pracownicy Oddziału Udostępniania opatrują materiały pieczętkami oraz sygnaturą i przekazują do właściwego miejsca przechowywania. Ze względu na swoje funkcje centralne oddziały te długo określone były jako Biblioteka Centralna. Przez 12 lat mieściła się w 4 halach Fabryki Firanek im. Adolfa Zappe, by w roku 1987 znaleźć swoje właściwe miejsce w nowym gmachu na terenie Uniwersytetu. W 2001 dobudowano do tego budynku skrzydło z przeznaczeniem dla Instytutu Kulturoznawstwa, wyodrębnionego z Wyższej Szkoły Pedagogicznej i mieszczącego się dotychczas przy Geschwister-Scholl-Platz. Do tego skrzydła przeniesiono też większą część księgozbioru Biblioteki Instytutu Kulturoznawstwa i połączono ją z Biblioteką Centralną. Ponieważ w Bibliotece Centralnej gromadzono literaturę z dziedziny językoznawstwa i literaturoznawstwa, połączenie to umożliwiło zebranie pod jednym dachem literatury humanistycznej.

Dlatego też nowopowstała jednostka otrzymała oficjalną nazwę Centrum Biblioteczno-Informacyjne ze zintegrowaną Biblioteką Humanistyczną (Bibliotheks- und Informationszentrum mit integrierter Teilbibliothek Geisteswissenschaften (BIG), który rychło zdominował Bibliotekę Centralną, jako że obok literatury humanistycznej znalazły się tu również książki dotyczące Afryki, a jednym ze specjalnych kierunków na Uniwersytecie jest afrykanologia. Pod względem merytorycznym i ilościowym księgozbiór ten zalicza się dzisiaj do najważniejszych zbiorów specjalnych w Niemczech. W BIG umieszczono ponadto tradycyjny księgozbiór podręczny. Wypożyczalnia, Oddział Informacji, Wypożyczalnia międzybiblioteczna pomagają użytkownikowi w dotarciu do potrzebnej literatury i informacji. Obszerne pomieszczenia magazynowe w dobudowanym skrzydle, wyposażone w regały kompaktowe, mieszczą starszy i mniej intensywnie używany księgozbiór z dziedziny nauk prawnych i ekonomicznych oraz humanistycznych. Poza tym w BIG, w wydzielonych pomieszczeniach, przechowywane są wartościowe starodruki.

Nieoczekiwane starodruki

Dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności Biblioteka Uniwersytecka mogła już w pierwszych latach swojej działalności przejąć dwa wartościowe pod względem lokalnym i regionalnym zbiory książek: Kanzleibibliothek i zbiór

starodruków z Gimnazjum Christian Ernestinum w Bayreuth. Kanzleibibliothek, którą w 1735 roku założył margrabia Georg Friedrich Karl, mieszcząca się w Starym Zamku posiadała do 1945 roku największy księgozbiór w Bayreuth. Niestety, tylko jego najbardziej wartościowa, we właściwym czasie przeniesiona część, przetrwała pożar zamku w ostatnich dniach wojny. Część ta (zaledwie 10 000 tomów) została początkowo przekazana Bibliotece Miejskiej, ale w 1976 powróciła pod opiekę państwa i powierzono ją Bibliotece Uniwersyteckiej. Nieco wcześniej Biblioteka Uniwersytecka przejęła z gimnazjum humanistycznego zbiór ok. 4 500 tomów książek wydanych przed rokiem 1850 oraz wartościową kolekcję ponad 32 000 programów szkolnych z całego niemieckiego obszaru językowego. W roku 1996 z Zarządu Miasta dotarł jeszcze jako depozyt księgozbiór sierocińca w St. Georgen (das Leers'sche Waisenhaus). Mimo, że niezbyt obszerny (ok. 275 tomów) zasługuje na szczególną uwagę jako przykład lokalnego zbioru prac pedagogicznych z przełomu XVIII i XIX wieku. Zbiory Kanzleibibliothek, gimnazjum i sierocińca traktowane są jako zbiory wydzielone i nie są kontynuowane.

Za to rozrasta się biblioteka Towarzystwa Historycznego Górnej Frankonii (Historischer Verein für Oberfranken) obejmująca dzisiaj ok. 28 000 tomów. Uzupełniają ją przede wszystkim dary i wymiana z redakcją czasopisma wydawanego przez Towarzystwo Historyczne: „Archiv für Geschichte von Oberfranken”. Towarzystwo Historyczne przekazało swój księgozbiór Bibliotece Uniwersyteckiej w 1987 jako depozyt, a ten idealnie uzupełnia jej zbiór starodruków. Szczególnie interesującą częścią biblioteki Towarzystwa jest wyodrębniona biblioteka oficerska dawnego 6-tego regimentu szwoleżerów, który stacjonował w Bayreuth do jego rozwiązania w roku 1919. Jest to jedna z niewielu zachowanych w niezmiennym stanie bibliotek regimentowych dawnej armii.

Biblioteki wydziałowe

Najważniejsze było utworzenie – jeszcze przed budową biblioteki Centralnej – na terenach Uniwersytetu w nowopowstających gmachach wydziałowych (GEO, RW, NW I i NW II) specjalistycznych bibliotek wydziałowych, które można określić jako sieć bibliotek zakładowych Biblioteki Uniwersyteckiej. Szybko powstały biblioteki Wydziałów: Geologicznego (1978), Prawa i Nauk Ekonomicznych (1980), Biologii i Chemii (1981) oraz Matematyki i Fizyki (1984). Szczególnie intensywnie korzystano z Biblioteki Wydziału Prawa i Nauk Ekonomicznych i już w 1992 otrzymała ona dodatkowe skrzydło z czytelnią.

Biblioteka Wydziału Matematyki i Fizyki została w roku 1998 znacznie rozbudowana (od tego czasu jest to Biblioteka Nauk Przyrodniczych, Matematyki i Fizyki), aby mogła przyjąć literaturę naukową nowopowstającego Wydziału Nauk Przyrodniczych. Pomieszczenia biblioteczne przy Geschwister-Scholl-Platz służą dziś za magazyn dodatkowy i mieszczą starszy mniej intensywnie wykorzystywany księgozbiór przyrodniczy.

Oba znajdujące się jeszcze przy Geschwister-Scholl-Platz Instytuty Wydziału Kulturoznawstwa: (Kunsterziehung)² i muzykologii, dysponują małą czytelnią, gdzie znaleźć można najbardziej podstawowe prace z obu dziedzin.

Zbiory Instytutu Badawczego Teatru Muzycznego (FIMT) przechowywane od 1977 r. na Zamku Thurnau udostępniane są czytelnikom tylko po wcześniejszym zgłoszeniu.

Zadanie: gromadzenie literatury

BIG, biblioteki wydziałowe i cała masa małych punktów bibliotecznych przyczyniają się na swój sposób do uzupełniania oferty Biblioteki Uniwersyteckiej. Głównym zadaniem Biblioteki Uniwersyteckiej jest gromadzenie literatury do prac badawczych, nauki i studiów na Uniwersytecie w Bayreuth. Dlatego też zakupy dokonywane przez Bibliotekę Uniwersytecką i gromadzone przez nią zbiory zgodne są z kierunkami wiedzy reprezentowanymi na Uniwersytecie z jego specyficznymi kierunkami badawczymi, z których godne szczególnego wyróżnienia są: afrykanologia, nauka o teatrze muzycznym, prawo mieszczkańskie, kultura prawa, geochemia eksperymentalna, nauka o systemach makromolekularnych i badanie systemów ekologicznych ziemi.

Biblioteka Uniwersytecka jako największa tego typu placówka na wschodzie Górnej Frankonii i na północy Górnego Palatynatu w sposób naturalny stała się miejscem, ku któremu kierują się wszyscy mieszkańcy regionu poszukujący specjalistycznych źródeł potrzebnych w szkole, pracy zawodowej czy badawczej. Widocznymi znakami ścisłych związków z regionem są wspomniane już wcześniej historyczne zbiory specjalne. Swoimi dobrze rozbudowanymi zbiorami z dziedziny nauk prawnych i ekonomicznych i przede wszystkim nauk przyrodniczych Biblioteka Uniwersytecka budzi zainteresowanie daleko poza swoim regionem.

² Trudno znaleźć polski odpowiednik dosłownie znaczy „wychowanie w kierunku zrozumienia sztuki”, co zapewne niedokładnie można oddać przez polskie „wychowanie estetyczne”, czy „propedeutyka historii sztuki”.

Magazynowanie i dystrybucja towaru

Jak wielkie są ilości książek i wydawnictw multimedialnych przechowywanych i udostępnianych w Bibliotece Uniwersyteckiej najlepiej zobrazuje kilka suchych liczb. Pod koniec roku 2003 znajdowały się w opisanych wyżej pomieszczeniach biblioteki nie mniej niż 1 508 081 tomy druków oraz 270 541 wydawnictw audiowizualnych i innych (w tym 206.144 materiałów mikrofilmowych i 3 495 CD-ROMów, dyskietek itp.). Niemałym zadaniem organizacyjnym jest sensowne zmagazynowanie tych zbiorów i szybkie oddanie ich do dyspozycji użytkownika. Używając porównania z przedsiębiorstwem można by określić je jako specyficzną kombinację magazynowania i dystrybucji towaru. Magazynierami są bibliotekarze, książki i wydawnictwa multimedialne – niezależnie od ich zawartości – towarem.

Biblioteka Uniwersytecka – choć brzmi to niezbyt wzniośle – przestała być miejscem kontemplacji zamieszkałym przez pogrążonych w rozmyśleniach bibliofilów. Biblioteka dzisiejsza to wielousługowe, wyspecjalizowane przedsiębiorstwo, w którym od ludzi tu zatrudnionych oczekuje się rzeczowości, fachowości i profesjonalnego pragmatyzmu. I takich właśnie się tu spotyka czy to w wypożyczalni, w starych drukach, czy też przy obsłudze systemu informatycznego. Praca ta wymaga ciągłego poszerzania swej wiedzy, zapoznawania się z wszelkimi nowinkami, umiejętności nawiązywania kontaktów z ludźmi, tak by ciągle usprawniać obsługę czytelników.

Komputeryzacja

Praca bibliotekarza polega więc nie tylko na magazynowaniu i udostępnianiu zgromadzonych materiałów, ale na takim ich opracowaniu, by każdy czytelnik mógł je zamówić i samodzielnie odnaleźć na dostępnych sobie półkach. Umożliwia to odpowiednie katalogowanie, które w Bibliotece Uniwersyteckiej w Bayreuth od samego początku było wykonywane przy pomocy elektronicznego systemu przetwarzania danych. Sama forma katalogów była jednak kilkakrotnie zmieniana. Początkowo wydruki komputerowe oprawiano w grube tomy, później w latach 1975–1998 katalogi drukowano cyklicznie na mikrofilmach, które uzupełniane suplementami wykazywały pełen zasób biblioteki. W roku 1993 wprowadzono w ramach Bawarskiego Związku Bibliotek katalogowanie on-line, rok później udostępniono czytelnikom lokalny katalog on-line (OPAC). Dzisiaj z bibliotecznych terminali, komputerów służbowych można przez całą dobę przeszukiwać katalog obejmujący nie tylko zbiory w Bayreuth, ale i zbiorczy katalog bibliotek w Bawarii.

Jak wielkiego nakładu czasu, sił i środków wymaga wprowadzenie nowych komponentów systemu komputerowego lub choćby jednego tylko nowego systemu przetwarzania danych, tego użytkownik najczęściej nie wie. W latach 1994–1998 przeprowadzono szczegółowo przemyślane i w sposób przyjazny dla użytkownika przygotowane przestawienie z konwencjonalnego systemu wypożyczania z rewersami na automatyczne zamawianie książek. Praca ta się jednak opłaciła! Proces wypożyczenia i zwrotu książki został wyraźnie przyspieszony, a automatyczne kontrolowanie terminu zwrotu książki okazało się bardzo skuteczne. Chociaż gdy chodzi o szybką i sprawną obsługę czytelników nie wolno spoczywać na laurach! Już w najbliższych miesiącach czekają Bibliotekę Uniwersytecką nowe zmiany. Aby lepiej zarządzać ogromną ilością danych katalogowych postanowiono przejść z systemu BVB-KAT na Aleph 500. Dla użytkowników wprowadzony zostanie portal internetowy ELEKTRA, a Medea 3 zastąpi dotychczasową konfigurację elektronicznego przesyłania dokumentów.

Nowe media

Obok systemów elektronicznego przetwarzania danych w bibliotece od dawna zadomowiły się również nowe media. Wystarczy spojrzeć na stronę domową biblioteki w Internecie. Obok linków do lokalnych katalogów: „Bayreuther Katalog” i „Bayerischer Verbundkatalog” są tam też „Datenbanken” (bazy danych), „E-Journals” (czasopisma elektroniczne) i „E-Volltexte” (elektroniczne bazy pełnotekstowe), dostępne dla pracowników i studentów, a częściowo dla wszystkich czytelników. Link „Bazy danych” otwiera system informacyjny o bazach danych Datenbank-Infosystem (DBIS)], umożliwiający przegląd oferty baz danych Biblioteki Uniwersyteckiej. Prezentowane są też 692 bazy danych on-line i na CD-ROMach (stan z 31.12.2003) w porządku alfabetycznym lub dziedzinowym. Krótki opis informuje o rodzaju, objętości i dostępności poszczególnych baz, w wielu przypadkach do połączenia z bazą wystarczy tylko jedno kliknięcie.

Już od dłuższego czasu Biblioteka Uniwersytecka ma dostęp do Elektronicznej Biblioteki Czasopism Elektronische Zeitschriftenbibliothek (EZB), osiągalnej pod przyciskiem „E-Journals”. Analogicznie do systemu informującego o bazach danych oferuje ona ogólny i bardziej specjalistyczny przegląd około 11.000 (stan z 12.08.2003) czasopism pełnotekstowych z wszystkich dziedzin i specjalne możliwości dostępu do nich. To ostatnie jest szczególnie ważne w dobie ograniczania etatów bibliotecznych i drastycznego zmniejszenia ilości czasopism w formie drukowanej.



Biblioteka Uniwersytecka nie tylko daje wygodny dostęp do istniejących baz danych i czasopism elektronicznych, ale też stwarza pracownikom Uniwersytetu możliwość publikowania swych prac w systemie elektronicznym. Na serwerze pełnotekstowym „OPUS Bayreuth” można publikować nieodpłatnie dysertacje doktorskie i prace habilitacyjne a także inne formy prac naukowych, jeśli uzyskają akceptację profesorów Uniwersytetu Bayreuth. Biblioteka świadomie dąży do długotrwałego archiwizowania zgromadzonych prac. Do publikacji tych można dotrzeć na całym świecie klikając na ikonę „E-Volltexte” na stronie domowej Biblioteki Uniwersyteckiej. Poza tym rejestruje je katalog on-line z Bayreuth, katalog zbiorczy bibliotek w Bawarii i narodowa baza danych on-line. Szczegółowe opracowanie abstraktu, niemieckich i angielskich słów kluczowych umożliwia także odnalezienie ich przy pomocy powszechnie używanych wyszukiwarek internetowych.

Publikacje drukowane i elektroniczne

Choć początkowy entuzjazm i nadzieje związane z nowymi mediami zdają się już wygasać to wciąż jeszcze politycy i naukowcy wierzący w nieograniczone możliwości nowych technik lubią pouczać bibliotekarzy, że era Gutenberga się skończyła, że biblioteka wirtualna to kwestia najbliższej przyszłości. Takie sądy to świadectwo nie tylko nieznamomości materii, ale również zastanawiającej beztroski. Nawet gdyby nowe media zastąpiły konwencjonalną literaturę, pozostałby wciąż jeszcze problem opieki nad posiadanymi księgozbiorami. Nowe media oferują nieograniczone możliwości zapisywania i wyszukiwania informacji. Paradoksalnie jednak zawierają w sobie niebezpieczeństwo utraty

informacji i selektywnego jej dostarczenia. Jak długo informacje zapisane na CD-ROMie odczytać będzie można przy pomocy odpowiedniego urządzenia, to jest problem czysto fizyczno-techniczny. Od wielu zupełnie innych czynników jednak zależy, jak długo takie odpowiednie urządzenie będzie dostępne na rynku. Dla komercyjnych dostawców długotrwały dostęp ich klientów do zgromadzonych danych (zapisanych na CD-ROMach lub w bazach danych on-line) tylko wtedy jest interesujący, jeśli pociąga za sobą coraz to nowe opłaty.

Szybki rozwój nowych urządzeń (hardware) i programów (software), które w coraz krótszym czasie zapisują dane w nowych, kompatybilnych formatach, wyraźnie o tym świadczy. Pytanie sprowadza się raczej nie do tego, czy to się na dłuższą metę opłaci, lecz czy to w ogóle może być na dłuższą metę opłacalne. Jedno jednak jest pewne: w elektronicznym systemie informacyjnym podporządkowanym komercyjnym interesom od wiedzy i dostępu do informacji odcięci zostaną ci, którzy nie będą mogli za te usługi zapłacić. Mimo, że ilość publikacji elektronicznych szybko rośnie, to publikacji drukowanych tradycyjnie nie ubywa. Oczywiście relacje między publikacjami elektronicznymi i drukowanymi nie są we wszystkich dziedzinach wiedzy takie same. Zasadniczo jednak można przyjąć, że media te nie wykluczają się, że rozwijają się niezależnie od siebie. Każda biblioteka, która poważnie traktuje swoje zadanie – dostawcy informacji, jest zmuszona do angażowania się na obu tych obszarach. Bibliotekom przybyło zatem wraz z nowymi mediami nowe pole działania, które nie ogranicza pracy w dotychczasowym zakresie.

Kłopoty z personelem

Wydajność każdego zakładu pracy zależy w znacznym stopniu od liczby i kwalifikacji pracowników i od środków finansowych, którymi dysponuje. Pod względem pracowników i środków finansowych niedostatecznie zaopatrzona Biblioteka Uniwersytecka w Bayreuth dotarła już jakiś czas temu do punktu, kiedy przy całym zaangażowaniu nie może wykonywać swoich zadań bez ograniczeń. Ponieważ najbardziej naglące problemy są natury strukturalnej, nie ma możliwości rozwiązania ich własnymi siłami.

Zgodnie z wolą swoich założycieli Uniwersytet w Bayreuth miał oferować miejsca dla ok. 5 000 studentów. W semestrze letnim 2003 było jednak zapisanych do Alma Mater Baruthina nie mniej niż 7 800 studentów. To oznacza 156 procent początkowych założzeń. W semestrze zimowym 2002/03 było to nawet 8 233 studentów (165%)! A Biblioteka Uniwersytecka, dla której za-

kładano docelowo 134 miejsca pracy jako minimalną ilość personelu, dysponowała w roku 2002 tylko 79 miejscami (59% docelowej ilości), których nie zdołano całkowicie obsadzić wykwalifikowanym personelem, niektóre z tych etatów pozostały nie obsadzone. 17,8 etatów obsadzano pracownikami rekrutowanymi spośród służby pomocniczej przyjmowanymi na czas określony. Każdego roku trzeba walczyć o pieniądze na ich opłacenie. Rozziew między nakładanymi na nas obowiązkami a środkami, którymi dysponujemy jest coraz bardziej widoczny.

Państwo szuka oszczędności, z budżetów znikają źródła, z których dotychczas opłacano personel biblioteki. W efekcie, na przełomie 2002/2003 r. nie udało się uniknąć pierwszej redukcji personelu, co pociągnęło za sobą konieczność skrócenia czasu pracy zarówno w BIG, jak i bibliotekach w kampusie. Było to tym trudniejsze, że rok wcześniej – kierując się troską o wygodę czytelników – czas ten rozszerzono. Udało się jeszcze zachować te terminy otwarcia, w których biblioteka jest szczególnie intensywnie odwiedzana, jednak przy dalszym ograniczaniu środków finansowych na opłacanie personelu i to może okazać się nierealne.

Kryzys budżetowy

Szczególna, uprzywilejowana pozycja, jaką na Uniwersytecie w Bayreuth zajmują nauki przyrodnicze, sprawia, że te właśnie zbiory są ciągle rozbudowywane bez liczenia się z realnymi możliwościami finansowymi biblioteki. Od samego początku środki przeznaczone w budżecie bieżącym na zakup książek z tego zakresu był niewystarczający, wprawdzie dodatkowe dotacje państwowe pozwalały, w początkowym okresie, na bogate rozbudowanie tego księgozbioru, ale lekceważono głosy kierownictwa biblioteki, ostrzegające przed – łatwym do przewidzenia – kryzysem, który nastąpi z chwilą gdy ustaną dodatkowe dotacje. Czasopisma przyrodnicze są – w porównaniu z humanistycznymi – bardzo drogie i najszybciej drożeją. Dotyczy to szczególnie tytułów angloamerykańskich, z których nie może zrezygnować żaden naukowiec. Kryzys budżetowy pogłębiają wahania kursu funta i dolara. Następstwa są widoczne: już od lat nauki przyrodnicze mogą być obsługiwane w ograniczonym stopniu, a Biblioteka Uniwersytecka była wielokrotnie zmuszona do rezygnacji z abonamentu, aby wyrównać deficyt budżetowy. Powoli i inne kierunki dotknęły podobne działania oszczędnościowe. Tylko latem 2003 r. trzeba było zrezygnować z prenumeraty ponad 650 tytułów drukowanych czasopism z wszystkich dziedzin.

Mordercza polityka cenowa niektórych dużych wydawnictw – zarówno mediów drukowanych jak i elektronicznych – przyczynia się do pogłębienia kryzysu. By temu przeciwdziałać biblioteki podejmują ścisłą współpracę i próbują zapewnić sobie znośne warunki podpisując umowy konsorcyjne. Warunkiem powodzenia takiego konsorcjum jest jednak wystarczająco duża liczba uczestniczących w nim bibliotek. Każda biblioteka, która z powodu budżetu nie jest w stanie pokryć wciąż wysokiej ceny, nie tylko traci możliwość korzystania z odpowiedniego wydawnictwa, lecz także poprzez wystąpienie z konsorcjum stanowi zagrożenie dla jego powodzenia.

Alternatywy (pozorne)

Biblioteka Uniwersytecka nie została beczynna w obliczu przewidywanego kryzysu budżetowego. W ścisłej współpracy z bawarskimi partnerami rozwinęła wielostronną ofertę usług, która zapewnia czytelnikom dostęp do potrzebnych im książek. Bardzo pomocny jest tutaj system informacyjny o bazach danych (Datenbank – Infosystem (DBIS) i Elektroniczna Biblioteka Czasopism Elektronische Zeitschriftenbibliothek (EZB). Jeszcze lepszy okazał się system międzybibliotecznego wypożyczania on-line. Jeżeli ktoś szuka konkretnego artykułu i stwierdza w wyniku poszukiwań w katalogach, że dany rocznik nie jest dostępny w Bayreuth, może jednym kliknięciem złożyć zamówienie międzybiblioteczne. Jeżeli potrzebne czasopismo jest w jednej z bibliotek w Bawarii, to czytelnik otrzymuje je bardzo szybko – często już po upływie 48 godzin – drogą elektroniczną. Użytkownicy przyjęli wypożyczanie międzybiblioteczne on-line z zachwytem. Od jego wprowadzenia w roku 2001 ilość zamówień wzrosła rocznie o ponad 30 %. EZB, DBIS i wypożyczanie międzybiblioteczne on-line sprawiają, że czytelnik dość łatwo akceptuje fakt, że książki i czasopisma są mu udostępniane w formie elektronicznej, że tradycyjne, drukowane publikacje są coraz rzadsze. Alternatywa: druk – elektronika jest jednak ostatnio coraz bardziej pozorna. Coraz więcej czasopism elektronicznych – najczęściej właśnie tych najważniejszych – udostępnia się po wcześniejszym zdobyciu licencji i uiszczeniu stosownych opłat. Szczupły budżet, który wymusza rezygnację z prenumeraty drukowanych czasopism, zagraża więc też alternatywnemu dostępowi do czasopism elektronicznych. Bez wystarczających środków finansowych korzystanie z czasopism elektronicznych będzie na dłuższą metę możliwe tylko w ograniczonym stopniu. Najbardziej przyjazny użytkownikowi sposób wypożyczeń – on-line też szybko napotka przeszkody. Będzie funkcjonował tak długo, jak długo poszukiwane tytuły i czasopisma



będą dostępne przynajmniej w jednej bibliotece, podłączonej do takiego systemu wypożyczeń. Biblioteki w Bawarii zawarły wewnętrzne porozumienie, że ostatni egzemplarz czasopisma zostanie za wszelką cenę zatrzymany w Bawarii. Obecnie czyni się starania, by podobnymi porozumieniami objąć obszary spoza Bawarii. Ale co będzie, gdy nie wystarczą środki finansowe ostatniej biblioteki posiadającej dany tytuł – obojętnie, czy w Bawarii, czy w innym kraju związkowym? Wtedy te, z takim trudem budowane systemy alternatywnych udostępnień zostaną tylko efektownym pozorem.

Biblioteka i kapitał

„Człowiek się czuje jak w towarzystwie wielkiego kapitału, który bezszelestnie funduje nieobliczalne odsetki”. Powiedział to Goethe na widok Biblioteki Uniwersyteckiej w Getyndze, która służyła w swoim czasie za wzór biblioteki. Odsetkami, które odcina kapitał Biblioteki Uniwersyteckiej w Bayreuth są wyniki pracy badawczej naukowców, zakończone powodzeniem studia studentów i dobry wizerunek Uniwersytetu w kraju i za granicą. Ale za to Biblioteka Uniwersytecka nie kupi ani jednej książki!

Biblioteka jest swego rodzaju usługowym przedsiębiorstwem państwowym – gromadzi i rozprowadza określone towary, świadczy usługi, ale od

innych przedsiębiorstw działających na wolnym rynku różni się tym, że choćby w najlepszych warunkach nie może przynieść dochodu. Ponieważ niczego nie „produkuje”, nie ma możliwości uzyskania środków z tego źródła. Bezinteresowne darowizny i dobrze pomyślane akcje specjalne (np. sprzedaż wina grzanego) nie rozwiążą podstawowych problemów, zyski, jakie przynoszą to kropla w morzu potrzeb. Także wewnątrzzakładowa racjonalizacja nie przynosi w efekcie końcowym ani jednego euro, które można przeznaczyć na dodatkowe zatrudnienie czy na poszerzenie, zaktualizowanie i utrzymanie oferty książek i wydawnictw multimedialnych. Biblioteka może liczyć wyłącznie na środki finansowe przydzielane przez rząd Bawarii.

W jedności siła

Biblioteka domaga się ciągle środków finansowych, które umożliwią realizację nakładanych na nią zadań. Nierzadko zarzucano jej z tego powodu nadmierną zachłanność, choć jej jedynym celem jest stworzenie odpowiednich warunków dla pracy badawczej, nauki i studiów. Aby sprowadzić to do jednego punktu: bibliotekarze czytają najmniej tych książek, które kupują i przechowują. Z bibliotekarskiej aktywności korzystają przede wszystkim profesorowie, docenci i studenci naszego uniwersytetu i to oni najgłośniej domagają się rozbudowy swojej Biblioteki Uniwersyteckiej.

Wiele znaków zwiastuje nadchodzącą burzę, jako że przydzielane środki finansowe są coraz szczuplejsze. Taktycznie niewskazane by było ścieranie się teraz w wewnętrznych potyczkach. Najmniejsze nawet kłótnie, czy to wewnątrz biblioteki, czy między poszczególnymi wydziałami nikomu nie pomogą, a mogą stworzyć fatalne wrażenie, że to wyłącznie biblioteka ponosi winę za różne, spowodowane brakiem pieniędzy niepopularne decyzje: odrzucanie zamówień, redukcja zakupów, skrócony czas pracy. W czasie, gdy ogólna sytuacja finansowa osiągnęła nowe dno, potrzebne środki finansowe można uzyskać tylko w wyniku solidarnych wystąpień. Dlatego Uniwersytet i Biblioteka Uniwersytecka powinny połączyć swoje siły i przemawiać jednym głosem tam gdzie środki te są rozdzielane. Nowoczesny i osiągnący sukcesy Uniwersytet w Bayreuth potrzebuje odpowiedniej infrastruktury (centrum obliczeniowego, technicznego biblioteki itd.), a tej nie można dostać za darmo. Jeżeli nasza uczelnia ma zachować pozycję, którą wypracowała sobie w kraju i za granicą, musi mieć zapewnione wystarczające dotowanie swoich jednostek strukturalnych. A polityczną wolę można rozpoznać nie po wzniosłych słowach a po konkretnych wpłatach.

Perspektywy

W przyszłość patrzymy więc bez euforii, ale też bez strachu. W ciągu minionych 30 lat przychodziło rozwiązywać niejedyn problem, zawsze byliśmy wierni swym czytelnikom, służąc im radą i pomocą. Tylko w roku 2002 zrealizowano prawie 100 000 wypożyczeń międzybibliotecznych i wypożyczono ponad pół miliona tomów. Ponad 1,3 miliona razy czytelnicy odwiedzili nasze czytelnie. Te liczby mówią za siebie! Także w przyszłości Biblioteka zaangażuje wszystkie swoje siły, by w miarę swoich możliwości zaoferować optymalny serwis – nie więcej, ale z całą pewnością nie mniej.